

Rok po wydaniu orzeczenia sygnalizującego przez TK w sprawie niekonstytucyjnych przesłanek do stosowania tymczasowego aresztowania przepisy nie zmieniły się ani na jotę. A areszty puchną.

W 2015 r. w zależności od miesiąca liczba osób tymczasowo aresztowanych wahała się od 6,2 do 4,1 tys. Pod koniec czerwca br. w aresztach śledczych przebywało 8937 osób, wobec których zastosowano ten najsurowszy środek zapobiegawczy. Wzrost o 100 proc. to w dużej mierze wynik zmiany przepisów i powrót w kwietniu 2016 r. do starego brzmienia art. 258 par. 2 kodeksu postępowania karnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 437).

Zgodnie z tym przepisem, jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą.



Autorzy wspomnianego raportu („Aktualna praktyka stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce”) przypominają, że zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka surowość grożącej kary nie powinna samoistnie przesądzać o zastosowaniu tymczasowego

aresztowania. „Analizie należy poddać wpływ, jaki może ona mieć na zachowanie podejrzanego w indywidualnej sytuacji. Jeśli inne okoliczności za tym przemawiają, w sytuacji niskiego ryzyka ucieczki lub utrudniania śledztwa sama groźba wysokiej kary nie powinna być powodem pozbawienia wolności”.

Taka praktyka prowadzi do tego, że wraz z podwyższaniem [sankcji](#) za poszczególne przestępstwa automatycznie rośnie liczba osób tymczasowo aresztowanych. Przykładowo za pomocą tarczy 4.0. (Dz.U. z 2020 r. poz. 1086) został wprowadzony do kodeksu karnego art. 278a dotyczący kradzieży szczególnie zuchwałej, za którą grozi kara do 8 lat więzienia. Będzie to np. kradzież kieszonkowa 10 zł (bo przy kradzieży szczególnie zuchwałej wartość mienia nie ma znaczenia). A to rodzi ryzyko stosowania tymczasowego aresztu w naprawdę błahych sprawach. Zwłaszcza że wciąż w aż 95 proc. przypadków sądy przychylają się do wniosków prokuratury.

[Czytaj tu; tutaj;kliknij więcej tu;](#)